

## UZASADNIENIE

*wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy- Mokotowa w W.*

*z 26 maja 2021 roku*

W pozwie z 19 sierpnia 2019 r. wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin- Zachód w Lublinie, H. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej jako „powód”) zwrócił się o zasądzenie od P. S. (dalej jako „pozwany”) kwoty 1.270 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi: od kwoty 1.000 zł od 2 lipca 2018 r. do dnia zapłaty i od kwoty 270,00 zł od 2 lipca 2018 r. do dnia zapłaty. Powód zażądał również zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu zostało wskazane, że roszczenie nim dochodzone wynika z umowy pożyczki o nr (...) zawartej przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość 2 maja 2018 roku przez pozwanego, jako pożyczkobiorcę, oraz (...) Sp. z o.o., jako pożyczkodawcę. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania w żadnej części, a następnie 1 kwietnia 2019 roku (...) Sp. z o.o. zbył wierzytelność względem pozwanego wynikającą z wymienionej umowy pożyczki na rzecz strony powodowej, o czym pozwany został powiadomiony i wezwany do zapłaty na rzecz powoda całej należności wynikającej z umowy. Wezwanie to okazało się jednak bezskuteczne. Powód wyjaśnił również, że na dochodzone pozwem roszczenie składają się: kwota 1.000,00 zł tytułem należności głównej oraz kwota 270,00 zł tytułem prowizji za udzielenie i obsługę pożyczki. W ocenie powoda, pozaodsetkowe koszty pożyczki (tj. prowizja) nie przekraczają maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego określonej w art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Powód wskazał także, iż roszczenie nie zawiera opłat windykacyjnych (pозew w (...) k. 1-3v; pismo uzupełniające braki formalne pozwu- k. 7-7v).

Postanowieniem z 2 października 2019 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin- Zachód w Lublinie (sygn. akt VI Nc-e 1613079/19) na podstawie przepisu art. 499 pkt 4 k.p.c. przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi Rejonowemu (postanowienie- k. 4-4v).

Pozwany 7 lipca 2020 r. udzielił odpowiedzi na pozew w której wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych oraz kosztów korespondencji. Pozwany podniósł, iż powód nie wykazał legitymacji czynnej procesowej, gdyż z umowy cesji wierzytelności nie wynika, aby nabył on wierzytelność przysługującą przeciwko pozwanemu. Podkreślone zostało przez pozwanego również, iż nie zostało wykazane to, że poprzednika prawnego powoda i pozwanego łączyła umowa pożyczki, ani by osoba która reprezentowała pożyczkodawcę była do tego uprawniona. Wątpliwości pozwanego budził także sposób wyliczenia wierzytelności i przede wszystkim, powód nie wykazał, aby pożyczkodawca wykonał umowę i oddał do dyspozycji pozwanego kwotę pożyczki (odpowiedź na pozew- k. 40-40v).

W replice na odpowiedź na pozew powód oświadczył, że podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Powód wskazał, że podniesione przez pozwanego zarzuty są bezzasadne. Celem otrzymania pożyczki pozwany założył profil klienta podając swoje dane osobowe i przechodząc proces weryfikacyjny zdolności kredytowej usługą instantor, co zwalniało go od konieczności wpłaty kwoty 0,01 zł potwierdzającej rejestrację. Pozwany skorzystał również z wniosku o przedłużenie terminu spłaty pożyczki, co wiązało się z koniecznością uzyskania przez niego gwarancji. 1 czerwca 2018 r. pozwany kwotą w wysokości 278,22 zł uiszczył na rachunek bankowy gwaranta, uzyskując przedłużenie terminu na uregulowanie zobowiązania, ale pomimo tego nie wywiązał się z warunków umowy. W ocenie powoda obowiązujące w chwili zawarcia umowy pożyczki przepisy prawa zezwalały na zawarcie jej na odległość, na trwałym nośniku, bez konieczności opatrzenia umowy własnoręcznym podpisem. Posiadanie legitymacji do wytoczenia

niniejszego powództwa także nie budzi zdaniem powoda żadnych wątpliwości, gdyż z załącznika do umowy cesji wynika jasno, iż rzeczona wierzytelność była jej przedmiotem (replika- k. 47-50v).

W drodze pisma przygotowawczego z 19 listopada 2020 r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie oraz powtórzył argumentację zawartą w odpowiedzi na pozew (pismo przygotowawcze pozwanego z 19.11.2020 r.- k. 57-57v).

### **Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:**

2 maja 2018 roku pozwany P. S., działając jako konsument zawarł z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej zwanym „pożyczkodawcą” bądź „cedentem”) umowę pożyczki oznaczoną nr (...). W warunkach umowy pożyczki wskazano, że całkowita kwota pożyczki, jaką pożyczkodawca wypłaci pozwanemu wynosi 1.000 zł, z kolei całkowity koszt pożyczki określono na 278,22 zł. Całkowita suma do zapłaty przez pozwanego tytułem zwrotu pożyczki wynosiła 1.278,22 zł. Termin płatności zwrotu pożyczki ustalono na 1 czerwca 2018 roku. Jednocześnie zaznaczono, iż od pożyczonej kwoty odsetki w stosunku dziennym wynoszą 0,03 %. Realizacja wypłaty pożyczki na rzecz pożyczkobiorcy miała nastąpić w ciągu 30 dni od momentu zawarcia przedmiotowej umowy, poprzez przełanie kwoty pożyczki (tj. 1.000,00 zł) na rachunek bankowy pożyczkobiorcy o numerze: PL (...).

**(dowód:** umowa ramowa pożyczki nr (...) z załącznikiem nr 1 – k. 15-15v; umowa pożyczki nr (...)- k. 24-24v; formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego – k. 25-27; regulamin świadczenia usług drogą elektroniczną przez (...) Sp. z o.o. – k. 28-29v; dokument zatytułowany „bank statement data”- k. 30)

Dnia poprzedzającego zawarcie umowy pożyczki (tj. 1 maja 2018 r.) strony zawarły umowę ramową pożyczki o nr (...), która określała zasady i warunki zawierania wszystkich umów pożyczek. Pozwany, zgodnie z tą umową pożyczki przed wpłaceniem przez pożyczkodawcę środków pieniężnych w umówionej wysokości na wskazane przez nią konto bankowe dokonał weryfikacji swoich danych osobowych, akceptacji warunków umowy oraz akceptacji warunków spłaty zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki.

**(dowód:** regulamin świadczenia usług drogą elektroniczną przez (...) Sp. z o.o. – k. 28-29v; umowa ramowa pożyczki nr (...) z załącznikiem nr 1 – k. 15-15v; umowa pożyczki nr (...)- k. 24-24v)

2 maja 2018 roku pożyczkodawca dokonał przelewu kwoty 1.000,00 zł na rachunek bankowy o numerze: PL (...). Zarazem jako odbiorcę przelewu wskazano pozwanego, zaś w tytule przelewu zawarto następującą treść: „(...): (...), WYPŁATA KWOTY UWZGLĘDNIONEJ W UMOWIE O POŻYCZKĘ (...). RACHUNEK NIE DO SPŁATY”.

**(dowód:** potwierdzenie przelewu kwoty 1.000 zł- k. 31)

Termin wymagalności zwrotu kwoty pożyczki oraz prowizji (kosztów udzielenia pożyczki) upłynął bezskutecznie 1 czerwca 2018 roku. Pozwany nie uregulował przedmiotowej należności ani w całości, ani w części.

### **(okoliczność bezsporna)**

3 grudnia 2018 roku pomiędzy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (cedentem), a powodem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (cesjonariuszem) zawarta została umowa przelewu wierzytelności. Przedmiotem umowy były wymagalne wierzytelności pieniężne wynikające z umów zawartych przez cedenta z dłużnikami, w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

1 kwietnia 2019 r. cedent i powód zawarli aneks nr (...) do umowy cesji wierzytelności, stanowiący integralną część umowy cesji, w drodze którego do aneksu cedent przełał na rzecz powoda przysługujące mu od dłużników wierzytelności, przy czym wszelkie dane i szczegółowe informacje dotyczące dłużników oraz ich wierzytelności zostały zawarte w załączniku nr 1 do aneksu. Przejęcie wierzytelności ujętych w Załączniku nr 1 nastąpiło z chwilą podpisania aneksu nr (...) do umowy cesji.

Nabyte przez powoda wierzytelności zostały szczegółowo określone w załączniku nr 1 do aneksu nr (...) z 1 kwietnia 2019 r. Przedmiotem umowy była m.in. wierzytelność w stosunku do pozwanego z tytułu umowy pożyczki nr (...) w kwocie 1.413,20 zł, obejmująca zarówno kwotę pożyczki, odsetki i prowizję.

**(dowód:** umowa cesji – k. 12-12v, k. 54-54v; aneks nr (...) do umowy cesji – k. 13, k. 55; wyciąg z listy wierzytelności- k. 14; lista wierzytelności nr 5- k. 51-53).

Pismem z 6 kwietnia 2019 roku powód zawiadomił pozwanego o dokonaniu cesji wierzytelności z tytułu umowy nr (...) z 2 maja 2018 roku. Zarazem powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1.413,47 zł wynikającej z umowy w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

**(dowód:** zawiadomienie i wezwanie – k. 32; potwierdzenie nadania – k. 33)

Powyższe wezwanie pozostało bezskuteczne. Do daty zamknięcia rozprawy w przedmiotowej sprawie pozwany nie uiścił na rzecz powoda żadnej sumy z tytułu umowy pożyczki nr (...) z 2 maja 2018 roku.

(okoliczność bezsporna).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony przez Sąd na podstawie wskazanych powyżej dokumentów przedłożonych przez stronę powodową. Nie budziły one wątpliwości Sądu zarówno co do formy jak i treści, dlatego też Sąd uznał te dokumenty za w pełni wiarygodny dowód w sprawie.

Należy przy tym zaznaczyć, że pozwany negował roszczenie strony powodowej, kwestionując fakt zawarcia przez niego umowy pożyczki. Przypomnieć należy, że pozwany zaprzeczył, aby kiedykolwiek zawarł sporną umowę z powodem bądź z jego poprzednikiem prawnym. Sporną i jednocześnie kluczową okolicznością faktyczną w tej sprawie było zaś czy w ogóle doszło do ważnego zawarcia umowy pożyczki przedstawionej do akt sprawy. W tym zakresie Sąd za wiarygodny uznał dowód w postaci dokumentu potwierdzenia wykonania transakcji płatniczej z 2 maja 2018 roku (k. 31). Dowód ten wykazał okoliczność dokonania wypłaty pozwanemu kwoty pożyczki przez poprzednika prawnego strony powodowej, a tym samym jej zawarcia. Bezasadne okazały się twierdzenia pozwanego, iż nie sposób połączyć potwierdzenia bankowego przelewu kwoty pożyczki z umową pożyczki, gdyż zależność ta w ocenie Sądu jest ewidentna. Pomijając zbieżność daty wykonania przelewu z datą zawarcia umowy, a także tożsamość przekazanej pozwanemu faktycznie kwoty pożyczki z kwotą wynikającą z treści umowy pożyczki, to w tytule przelewu wskazano numer pożyczki „ (...)”, który nawiązuje do umowy ramowej pożyczki, a także do umowy pożyczki, gdyż numer tej ostatniej zawiera w sobie identyczny ciąg cyfr, poprzedzony jedynie liczbą „22” tj. (...), co w sposób dokładny wykazuje to, w ramach jakiej umowy przelew został wykonany.

Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego zastosował także normy wynikające z art. 229 i 230 k.p.c., przy czym w tym momencie wypada jedynie wtrącić, że na tej zasadzie za niezaprzeczoną Sąd przyjął okoliczność, że rachunek bankowy, na który przelana została kwota pożyczki przez poprzednika prawnego powoda, należał do pozwanego – pozwany w ogóle nie podważył wiarygodności tegoż dokumentu – a nawet nie kwestionował tego, że w ramach tego przelewu otrzymał od poprzednika prawnego powoda sumę 1.000,00 zł. Co więcej, na okoliczność tego, że rachunek bankowy, na jaki poprzednik prawny strony powodowej przelał kwotę pożyczki, nie należy do pozwanego, pozwany nie zgłosił żadnego dowodu. Należy przy tym pamiętać, że reguła dotycząca ciężaru dowodu wyrażona w art. 6 k.c. nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa. Jeśli pozwany uważałaby, że kwota pożyczki nie została przelana na jej rachunek bankowy (a taka okoliczność została udowodniona przez stronę powodową), to zgodnie z ciężarem dowodu powinien zgłosić dowody na okoliczność przeciwną – chociażby zgłosić wniosek o zwrócenie się do banku, który prowadzi rzeczony rachunek o wskazanie tego, kto jest jego posiadaczem. Co więcej, pozwany w tym zakresie nie powołał się chociażby na okoliczność, że dane

wrażliwe, jak nr PESEL i seria dowodu osobistego, a także numer telefonu zostały mu skradzione. Wypada też uznać, że nielogiczne jest kwestionowanie faktu zawarcia umowy pożyczki, przy jednoczesnym braku kwestionowania treści dokumentu potwierdzającego otrzymanie przez pozwanego od poprzednika prawnego powoda sumy 1.000,00 zł. W ten sposób Sąd ocenił za wiarygodny dowód w postaci potwierdzenia przelewu z 2 maja 2018 roku, potwierdzający w sposób przekonujący okoliczność, że kwota (kapitał) pożyczki trafił na rachunek bankowy należący do pozwanego.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód dochodził należności, którą nabył na mocy umowy przelewu wierzytelności zawartej z pierwotnym wierzycielem pozwanego, przy czym roszczenie pierwotnego wierzyciela w stosunku do pozwanego wynikało z umowy pożyczki nr (...)

z 2 maja 2018 r.

Wskazać jednak należy, że w pierwszej kolejności Sąd zobligowany był zbadać czy, a jeśli tak, to jaki stosunek prawny łączył poprzednika prawnego powoda ( (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.) i pozwanego. Okoliczność ta rzutowała bowiem na przyjęcie właściwej podstawy prawnej dla dochodzonego pozwem roszczenia. W szczególności wobec twierdzenia strony powodowej, że (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i pozwany zawarli umowę pożyczki, a jednocześnie wobec zarzutu pozwanego, że nie zawarł z powyższym podmiotem umowy, Sąd badał czy faktycznie umowa pożyczki została skutecznie (ważnie) zawarta.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Stosownie do § 2 tego przepisu umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej.

Zarówno z twierdzeń pozwu jak i dołączonych do niego dokumentów wynika, że powoływana przez powoda umowa pożyczki uregulowana jest ustawą z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. W myśl art. 3 ust. 1 i 3 tej ustawy przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się także umowę o kredyt niezabezpieczony hipoteką, który jest przeznaczony na remont domu albo lokalu mieszkalnego, w tym w wysokości większej niż wysokość określona w ust. 1. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki.

Ustawa przewiduje możliwość zawierania umów pożyczki na odległość (art. 13 – 15 ustawy). W konsekwencji w literaturze prezentowany jest pogląd, że wymóg pisemności umowy, przewidziany w art. 29 ust. 1 ustawy należy odczytywać w sposób szerszy niż wynikałoby to z tradycyjnego rozumienia „formy pisemnej” z art. 78 k.c. Takie rozumienie pojęcia „forma pisemna” zezwala na złożenie przez strony oświadczeń z zachowaniem formy trwałego nośnika (zdefiniowanej w art. 5 pkt 17 ustawy o kredycie konsumenckim), która wywiera wszelkie skutki, jakie ustawa wiąże z zachowaniem prawidłowej formy przy zawarciu umowy kredytu. (tak: J. Pisuliński, w: System, s. 443; T. Czech, Kredyt, s. 259; D. Rogoń, Uprawnienia, s. 14 oraz G. Kott, w: Ustawa, s. 122–124). Ograniczenie bowiem art. 29 ust. 1 ustawy wyłącznie do zwykłej formy pisemnej (rozumianej zgodnie z art. 78 k.c.) prowadziłoby do różnicowania sytuacji konsumentów zawierających umowy kredytu z instytucjami nie bankowymi oraz z podmiotami podlegającymi regulacji prawa bankowego. Ci ostatni mogliby korzystać w takiej sytuacji ze specyficznej postaci formy oświadczenia woli jaką jest tzw. forma bankowa (art. 7 prawa bankowego) rozumiana jako oświadczenie w postaci elektronicznej zapisane na odpowiednio zabezpieczonym i przechowywanym nośniku danych w myśl art. 7 ust. 2 prawa bankowego, równoważna pod względem skutków zwykłej formie pisemnej. Treść art. 7 prawa bankowego odpowiada zarazem niewątpliwie ogólnym przesłankom trwałego nośnika w rozumieniu art. 5 pkt 17 ustawy o kredycie konsumenckim co może przemawiać za ujednoczeniem obu wymogów i stosowaniem drugiego z nich tam, gdzie możliwe jest posłużenie się pierwszym. Zróżnicowanie sytuacji klientów banków

i innych instytucji finansowych, mające miejsce w razie odmiennej wykładni art. 29 ust. 1 o kredycie konsumenckim w literaturze uznane zostało także za sprzeczne z zasadą równego traktowania (tak: T. Czech, Kredyt, s. 259). Pośrednio za rozwiązaniem tym przemawiać może także konieczność zachowania spójności wymogów formalnych na etapie zawarcia umowy o kredyt oraz w wypadku jej zmian. Zgodnie z art. 36 i 38 ustawy o kredycie konsumenckim złożenie oświadczeń zmieniających możliwe jest także na trwałym nośniku co z przyczyn pragmatycznych mogłoby uzasadniać dopuszczalność tej formy także dla oświadczeń umowę tę tworzących. Spostrzeżenie to, z perspektywy omawianego problemu, trudno uznać jednak za przesądzające sposób wykładni art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie. Rozstrzygającym jednak argumentem w tym zakresie pozostaje treść art. 10 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. Urz. UE L Nr 133 z 22.5.2008 r., s. 66 ze zm.) zastrzegająca dla umowy kredytu, alternatywnie, zwykłą formę pisemną lub posłużenie się innym trwałym nośnikiem. Biorąc pod uwagę całkowity charakter harmonizacji oraz brak pozostawienia ustawodawcy krajowemu opcji implementacyjnej wykładnia art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim powinna być dokonywana zgodnie ze źródłową dla niej regulacją prawa unijnego, a w konsekwencji konieczne jest odczytanie zastrzeżonego w niej wymogu pisemności w sposób rozszerzający (zob. wyrok ETS z 9 listopada 2016 roku w sprawie o sygn. C-42/15 (...) Slovakia, (...):EU:C:2016:842, pkt 29–45; por. K. O. (red.), Komentarz do art. 29 ustawy o kredycie konsumenckim, (...) informacji prawnej L., punkt III.).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należało, że umowa pożyczki zawarta przez pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda na odległość 2 maja 2018 roku, przy użyciu formy oświadczeń złożonych z zachowaniem trwałego nośnika jest skuteczna i wiążąca. Tym samym za chybiony uznać należało zarzut pozwanego, jakoby taka forma umowy pożyczki była nieważna. Umowa pożyczki pomiędzy pierwotnym wierzycielem a pozwanym została zawarta na odległość przy użyciu takiej formy oświadczeń, która nie pociągała za sobą konieczności złożenia podpisu w rozumieniu art. 78 k.c. jednakże decydowała o skuteczności zawarcia stosunku zobowiązaniowego.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, iż powód nie wykazał, aby osoba reprezentującą pożyczkodawcę była uprawniona do zawarcia umowy pożyczki z pozwanym, zaznaczyć należy, iż zarzut ten został przez pozwanego podniesiony bez rozeznania. Umowa pożyczki została zawarta bowiem za pomocą środków porozumiewania się na odległość i pożyczkodawcy nie reprezentowała w tej czynności żadna osoba prawna, lecz występował on w umowie bezpośrednio, bez pośrednictwa osób trzecich.

Ponadto inne dowody zgromadzone w sprawie potwierdzają skuteczne zawarcie umowy pożyczki między stronami. Dowodem na powyższe jest przede wszystkim dokument potwierdzenia realizacji przekazu pieniężnego z 2 maja 2018 roku (k. 31) na rzecz odbiorcy tj. P. S., na kwotę 1.000,00 zł, na numer rachunku bankowego: (...). W tytule tej transakcji zaznaczono, że przelew tej kwoty dotyczy pożyczki nr (...). Zbieżny jest więc numer, którym oznaczona została umowa ramowa i umowa pożyczki pozwanego, zgadza się również data przelania kwoty oraz jej wysokość. Dane te są w pełni tożsame z treścią umowy pożyczki z 2 maja 2018 roku. To przekłada się na stwierdzenie, że czynność ta wykonana była w ramach realizacji postanowień rzeczonyj umowy pożyczki. Co więcej, przelew tejże kwoty uzależniony był poprawnym zrealizowaniem procedury weryfikacyjnej pozwanego. Pozwany musiał zatem prawidłowo wypełnić formularz rejestracji, potwierdzić podany numer telefonu komórkowego (pozwany nie kwestionował tego, że numer ten nie należy do niego). Następnie został przekierowany do zabezpieczonego serwisu usług płatniczych w celu weryfikacji danych do przelewu bankowego. Ponadto do formularza weryfikacyjnego pozwany podał swój nr PESEL oraz serię dowodu osobistego, a także swój adres zamieszkania. Nie ma zatem wątpliwości, że umowa pożyczki z 2 maja 2018 roku została skutecznie zawarta, a kwota pożyczki w niej oznaczona trafiła do pozwanego w tym samym dniu. Tym samym, w ocenie Sądu, pozwany nie zdołał udowodnić swych twierdzeń, że nie zawarł umowy z poprzednikiem prawnym powoda, a nadto nie podważył okoliczności, że sam proces weryfikacyjny nie stanowi dowodu na zawarcia przez niego spornej umowy pożyczki.

Zaznaczyć należy, iż zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki. (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Ustalenie, czy doszło do przekazania środków pieniężnych miało kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż przesądzało o tym czy pozwany ma obowiązek zwrotu żądanych kwot. Jak wskazał w wyroku z 25 października 2012 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie (sygn. akt VI ACa 845/12, L.), jedynie w przypadku wykonania umowy pożyczki, stosownie do treści art. 720 § 1 k.c., powstaje obowiązek zwrotu.

Fakt zawarcia spornej umowy pożyczki został uzupełniająco wykazany przy pomocy dowodów w postaci wydruku z systemu teleinformatycznego poprzednika prawnego powoda (cedenta), stanowiącej odwzorowanie kroków podjętych przez pozwanego przy zawieraniu umowy pożyczki za pomocą środków komunikacji elektronicznej w zakresie weryfikacji zdolności kredytowej i uzyskania informacji o rachunku bankowym pozwanego. Zawarte są tam dane osobowe pozwanego, w tym jego adres i numer PESEL wraz z adresem zamieszkania, adresem e-mail, a także informacja, iż jego rachunek bankowy jest prowadzony w (...) Bank (...) (k. 30). Co prawda wydruk ten nie ma waloru dokumentu prywatnego, ani tym bardziej urzędowego, nie został bowiem podpisany, ale stanowi on inny środek dowodowy w rozumieniu art. 308 k.p.c. Początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem wykazującym, iż czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Nie jest konieczne, aby pismo to pochodziło od strony przeciwko której taki dowód będzie prowadzony, ani też aby było podpisane przez jedną ze stron. Może to być dokument prywatny albo urzędowy, wystarczy list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy, telefaksowy, telegram itp. (tak wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2004 roku, sygn. akt II CK 527/03, publ. LEX nr 174143).

Mając powyższe na uwadze, twierdzenia pozwanego, jakoby nie zawierał umowy pożyczki należy uznać nieuzasadnione. Trudno bowiem przyjąć, że poprzednik prawny powoda (cedent) samowolnie uzyskał dane osobowe pozwanego, w tym numer PESEL, serię dowodu osobistego, numer telefonu, adres zamieszkania oraz adres skrzynki e-mail i inne informacje wrażliwe, a następnie wykorzystał je do sporządzenia fikcyjnej umowy pożyczki. Gdyby tak rzeczywiście było, to pozwany winny był zawiadomić stosowne organy ścigania w tym zakresie, czego jednak bezspornie nie dokonał. Jak zostało już wskazane, Sąd przy ocenie dowodów na okoliczność tego, że rachunek bankowy, na jaki poprzednik prawny strony powodowej przelał kwotę pożyczki nie należał faktycznie do pozwanego, on sam nie zgłosił żadnego dowodu. Jeszcze raz należy wyraźnie podkreślić, że reguła dotycząca ciężaru dowodu wyrażona w art. 6 k.c. nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających oddalenie powództwa. Jeśli pozwany uważałaby, że kwota pożyczki nie została przelana na jego rachunek bankowy (a taka okoliczność została udowodniona przez powoda), to zgodnie z ciężarem dowodu powinien zgłosić dowody na okoliczność przeciwną – chociażby zgłosić wniosek o zwrócenie się do banku, który prowadzi rzeczony rachunek o wskazanie kto jest jego posiadaczem. Co więcej, pozwany w tym zakresie nie powołał się chociażby na okoliczność, że dane, jak nr PESEL i seria dowodu osobistego a także numer jego telefonu zostały mu skradzione. W przeciwnym razie, zasady logiki podpowiadają, że zgłoszenie faktu kradzieży danych wrażliwych i ich wykorzystanie w celu zaciągnięcia pożyczki z pewnością zostałyby niezwłocznie zgłoszone. Tak jednak się nie stało. Wypada też uznać, że nielogiczne jest kwestionowanie wiarygodności samego dokumentu z uwagi na jego formę przy jednoczesnym braku kwestionowania treści tegoż dokumentu – w zakresie numeru właściciela rachunku bankowego, na który nadawca przelał sumę. W ten sposób Sąd ocenił za wiarygodny dowód w postaci potwierdzenia przelewu z 2 maja 2018 roku, potwierdzający w sposób przekonujący okoliczność, że kwota (kapitał) pożyczki trafił na rachunek bankowy należący do pozwanego.

Reasumując, powód udowodnił okoliczność zawarcia przez pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda umowy pożyczki z 2 maja 2018 roku o treści jak w dokumentach przedstawionych przez stronę powodową, a także przekazania 2 maja 2018 roku w ramach tej umowy na rzecz pozwanego pożyczki w wysokości 1.000,00 zł, z jednoczesnym

obowiązkiem zwrotu tejże pożyczki do 1 czerwca 2018 roku. Zarazem pozwany nie udowodnił tego, że do 1 czerwca 2018 roku pożyczkę tę poprzednikowi prawnemu powoda zwrócił.

Jak wskazano w ustaleniach faktycznych, oprócz zwrotu kwoty pożyczki (tj. 1.000,00 zł) pozwany zobowiązany był zapłacić na rzecz poprzednika prawnego powoda (pożyczkodawcy) prowizję, stanowiącą koszt pożyczki w wysokości 270,00 zł. Zgodnie z umową pożyczki z 2 maja 2018 roku prowizja oznaczała koszt pożyczkodawcy w związku z udzieleniem pozwanej pożyczki, stanowiący wynagrodzenie pożyczkodawcy, który pożyczkobiorca zobowiązany był uiścić w wysokości dokładnie podanej w umowie. Prowizja była zatem dodatkowym wynagrodzeniem pożyczkodawcy z tytułu udzielenia pożyczki.

Ustawa z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, w art. 36a określa maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według poniższego wzoru:

- gdzie (...) oznacza maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,  $K$  oznacza całkowitą kwotę kredytu,  $n$  oznacza okres spłaty wyrażony w dniach, zaś  $R$  oznacza liczbę dni w danym roku kalendarzowym.

Zgodnie z art. 5 pkt 6a i 7 ustawy o kredycie konsumenckim, pozaodsetkowe koszty kredytu to wszystkie koszty, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, z wyłączeniem odsetek, zaś całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt.

Wskazany wyżej art. 36a ustawy wprowadza limit wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu zarówno w odniesieniu do określonego okresu spłaty kredytu (ust. 1) jak i limit maksymalny dla całości umowy o kredyt konsumencki (ust. 2). Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cytowanej ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali 12 miesięcy – 55% (25% + 30%), w skali 24 miesięcy 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy (zob. uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym, ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy Nr 3460 z 2 czerwca 2015 r., s. 21). W razie ustalenia przez kredytodawcę, na podstawie umowy o kredyt konsumencki, kwoty pozaodsetkowych kosztów kredytu przekraczającej wartości maksymalne wskazane w art. 36a ust. 1 i 2 cyt. ustawy, konsument jest zobowiązany wyłącznie do zapłaty kwoty odpowiadającej rzeczonym wartościom maksymalnym (art. 36a ust. 3 cyt. ustawy).

Podstawiając parametry pożyczki udzielonej pozwanemu 2 maja 2018 roku pod wskazany wyżej wzór Sąd ustalił, że maksymalne pozaodsetkowe koszty jej dotyczące nie zostały przekroczone przez pożyczkodawcę (... Sp. z o.o. z siedzibą w W.). Z załączonej do pozwu umowy wynika jednoznacznie, że kwota udzielonej pozwanej pożyczki to 1.000,00 zł (i tyle rzeczywiście zostało mu wypłacone), zaś kwota 270,00 zł w istocie stanowiła koszty prowizji. Maksymalne pozaodsetkowe koszty możliwe przy uwzględnieniu tego, że kwota pożyczki wynosiła 1.000,00 zł ( $K$ ), okres spłaty pożyczki do 30 dni („ $n$ ”), a ilość dni w 2018 roku to 365 (...) wynosiły łącznie 274,65 zł -  $[(1.000,00 \text{ zł} \times 25\%) + (1.000,00 \text{ zł} \times 30/365 \times 30\%)]$ . Sąd nie był zatem obowiązany do obniżenia wysokości tychże kosztów (prowizji) albowiem faktycznie były one niższe aniżeli dopuszcza to przytoczona wyżej ustawa w swym art. 36a ust. 3 (tj. 274,65 zł).

Przechodząc do dalszej części rozważań, należy wskazać, że zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Natomiast zgodnie z § 2 wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

W ocenie Sądu strona powodowa wykazała również w dostateczny sposób, iż 3 grudnia 2018 roku doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności, na mocy której nabyła wierzytelność wobec pozwanego, co wynika z wyciągu załącznika nr 1 do Aneksu nr (...) do umowy cesji. Co więcej, kwota pożyczki i w/w koszty dodatkowe (prowizja) wynikały z umowy pożyczki i ich zasadności nie budziła wątpliwości Sądu.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego P. S. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 1.270,00 zł (punkt I. sentencji wyroku).

Od kwoty 1.270 zł Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od 2 lipca 2018 r. do dnia zapłaty. Pozwany nie kwestionował powództwa w tym zakresie, przy czym z treści umowy pożyczki wynika, iż stała się ona wymagalna początkowo z upływem 1 czerwca 2018 r., a wyłącznie z niezaprzeczonych twierdzeń powoda wynikało, iż termin spłaty pożyczki został na wniosek pozwanego przedłużony. Tym samym Sąd nie dopatrył się nieprawidłowości w tak określonym przez powoda żądaniu odsetkowym. Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowią przepisy art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. Pozwany, będący stroną przegrywającą sprawę obowiązany jest zwrócić na rzecz powoda poniesione przez niego koszty postępowania. W sentencji wyroku Sąd orzekł, iż koszty poniesione przez powoda zostały ustalone w kwocie 317 zł, na które składają się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 30 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, a także wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w osobie adwokata w wysokości 270 zł, ustalone stosownie do § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (punkt II. wyroku).

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji.

**Zarządzenie (16/07/2021):**

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi pozwanego adw. P. K..